

KAMILA KASPERSKA-KURZAWA

Uniwersytet Opolski

ORCID: 0000-0002-9186-428X

Spółeczeństwo XXI wieku wobec zagrożenia islamskim terroryzmem

1. Wprowadzenie

Terroryzm jako zjawisko socjologiczno-społeczne jest niezmiernie złożony. Występował już w czasach starożytnych i w średniowieczu, jednakże jego apogeum odnotowano na przełomie wieków XX i XXI. Dzisiaj terroryzm ma już zasięg globalny, czyli przystosowuje swoje działania i obszary do form globalizmu obejmującego coraz więcej dziedzin życia współczesnych społeczeństw. Wśród znanych i dokładnie wcześniej zdiagnozowanych form terroryzmu, jakie odnotowano we współczesnej historii świata, można wyróżnić: terroryzm etniczno-narodowy, terroryzm rewolucyjny, terroryzm kryminalny oraz terroryzm religijny.

Współczesny terroryzm religijny przybrał postać najbardziej brutalną. Charakteryzuje się niesłuchaniem bezwzględny i niestosowanymi dotychczas metodami i środkami. Taka eskalacja działań terrorystycznych o podłożu religijnym w ostatnich dekadach XX i na początku XXI wieku była ogromnym zaskoczeniem dla całego świata. Niestety, wiele państw, głównie członków Unii Europejskiej, w których zlokalizowane są duże enklawy muzułmanów, nie było przygotowanych na zmasowane ataki islamskich fundamentalistów, mimo wiedzy, że wielu duchownych muzułmańskich w meczetach na terenie UE prowadziło i nadal stara się prowadzić indoktrynację wiernych w tym kierunku. Szczególnie podatni na nią są młodzi ludzie, którzy ulegając głoszonemu przez mułłów zafałszowanemu obrazowi islamskiej religii, są potem łatwo rekrutowani przez organizacje fundamentalistyczne i zasilają szeregi terrorystów. Często to młodzi muzułmanie urodzeni już w Europie stają się sprawcami zamachów samobójczych w krajach, z których pochodzą. Sytuacja ta uległa jeszcze zdecydowanemu pogorszeniu

w momencie utworzenia przez radykałów muzułmańskich tzw. Państwa Islamskiego na terenach Syrii i Iraku.

Stało się to niebezpieczne dla całego świata, szczególnie po ataku islamiistów na World Trade Center w Nowym Jorku 11 września 2001 roku. Ten bezprecedensowy i największy z dotychczas przeprowadzonych przez dżihadystów ataków w Stanach Zjednoczonych miał poważne konsekwencje. Wydaje się, że przede wszystkim zdecydowanie umocnił ugrupowania islamskich terrorystów. Sprawił, że stały się siłą, z którą należy się liczyć i której trzeba się obawiać. Należy uznać, że akt terroryzmu w Stanach Zjednoczonych stał się wręcz zapalnikiem, który spowodował erupcję terroryzmu islamskiego w skali globalnej.

Strach przed terrorem spod znaku Półksiężycy niekorzystnie odbił się na stosunku obywateli UE do migrantów z krajów arabskich. Niewątpliwie zjawisko migracji społeczności islamskiej z terenów objętych działaniami zbrojnymi, jak chociażby z Syrii, stało się źródłem najpoważniejszego problemu, z jakim dotychczas zmagala się Unia Europejska. Ogromna migracja w roku 2015 zrodziła wiele konfliktów społecznych w państwach unijnych: z jednej strony związane z imigrantami problemy natury humanitarnej, a z drugiej — drastyczny spadek poczucia bezpieczeństwa obywateli państw UE, będący wynikiem eskalacji ataków terrorystycznych pociągających za sobą liczne ofiary śmiertelne.

Skutki kolejnych fal migracji zauważalne są również w coraz większym stopniu w sferze polityki wewnętrznej państw Unii. Przejawia się to głównie w odradzającym się nacjonalizmie, populizmie i — co najgorsze — w ksenofobicznych zachowaniach Europejczyków. Jakkolwiek środowiska nacjonalistyczne, polityczni populiści świadomie i z premedytacją głoszą hasła, że migracja stała się wręcz nośnikiem terroryzmu, to jednak wydaje się, iż największe zagrożenie jego działaniem pochodzi z tzw. Państwa Islamskiego. Niemal na całym świecie wysłannicy tego quasi-państwowego tworu zdobywają zwolenników. Część z nich przechodzi w obozach specjalistyczne szkolenie z technik terrorystycznych, stając się największym zagrożeniem dla bezpieczeństwa społeczeństw państw niemuzułmańskich (Unia Europejska, Kanada, Stany Zjednoczone czy Australia).

W niniejszym opracowaniu zdecydowano się skupić na zaprezentowanej problematyce, mimo świadomości, że jest to obszerne zagadnienie obejmujące wiele kwestii ze sfery bezpieczeństwa społecznego, ekonomicznego i militarnego. Problem migracji bowiem w pewnym momencie stał się nawet kartą przetargową w staraniach o członkostwo w Unii Europejskiej dla Turcji, jak również spowodował nowe przetasowania w polityce światowej Władimira Putina, który włączył Rosję w konflikt zbrojny w Syrii, stając po stronie dyktatora Bashara al-Assada.

2. Istota terroryzmu XXI wieku

Rozmiary terroryzmu w XXI wieku z pewnością uzasadniają zastosowanie wobec tego zjawiska nazwy terroryzm globalny — zwłaszcza po tragicznym zamachu z 11 września 2001 roku na World Trade Center w Nowym Jorku, który pokazał zasięg działania terrorystów islamskich. Spowodował też umocnienie fundamentalizmu islamskiego, co niemal natychmiast przełożyło się na wzrost liczby aktów terrorystycznych przeprowadzanych przez islamskich fundamentalistów. Dotyczyło to zwłaszcza Afryki, głównie Sudanu i Somalii. Fundamentalisci islamscy zdecydowanie ugruntowali swoją działalność także w takich państwach, jak: Irak, Pakistan, Jordania czy Arabia Saudyjska. Również państwa Europy Zachodniej stały się terenem lokalizacji placówek terroryzmu fundamentalistycznego, zwłaszcza w środowiskach islamskich, które dzisiaj liczą już miliony osób. Zasadne jest, aby atak na WTC uznać za symbol terroryzmu XXI wieku, ponieważ od tego momentu wzrost liczby działań tego rodzaju jest niezaprzeczalny. Jego przykład przyświeca aktywności większości organizacji i ugrupowań spod znaku fundamentalizmu islamskiego¹.

Niezbędne wydaje się przedstawienie, choćby w zarysie, najbardziej radykalizowanych grup islamistów, które wywierają największy wpływ na dynamikę aktów terrorystycznych we współczesnym świecie. Są nimi tzw. dżihadyści — terroryści XXI wieku, opierający się w swojej walce na tzw. dżihadzie, który w wypaczonej przez islamskich mułłów wersji ma stanowić wezwanie wyznawców proroka na całym świecie do prowadzenia walki z niewiernymi. Owymi niewiernymi są społeczeństwa państw kultury zachodniej. Dżihadyści sunniccy twierdzą, że *dżihad* oznacza nic innego, jak tylko „świętą wojnę”. Tymczasem prawidłowe tłumaczenie tego słowa, to „staranie według Woli Bożej” czy „starania na drodze Boga”. Starania te obejmują sferę religijną i duchową człowieka. W żadnym wypadku nie ma mowy o wojnie, zabijaniu innych ludzi. Nakazy dżihadu obowiązują człowieka pod względem zarówno duchowym, jak i religijnym. Tradycja islamska wskazuje na dwa rodzaje dżihadu. Dżihad Wielki koncentruje uwagę wierzącego na walce ze złem — złymi skłonnościami człowieka, na wewnętrznych, duchowych zmaganiach o to, by być lepszym muzułmaninem, a także na dążeniu do zaszczytów i władzy. Do tego rodzaju dżihadu zaliczano także zachowanie kapłanów w ich walce prowadzonej na drodze do poznania Boga, która realizowana może być w formie misyjnej. Drugi rodzaj dżihadu to Dżihad Mniejszy, który odsyła do działań wojennych, ale jedynie w celu obrony kraju, wiary, aktywnej obrony biednych, uciskanych i prześladowanych. Zasadniczo, w zależności od ugrupowania terrorystycznego, zdolności interpretacyjnych ich przewodników — mułłów, interpretacja dżihadu

¹ J. Gierszewski, *Ekspansja Al-Kaidy po 11 września 2001 roku*, [w:] *Ewolucja terroryzmu na przełomie XX i XXI wieku*, red. M.J. Malinowski, R. Ożarowski, W. Grabowski, Gdańsk 2009, s. 317–319.

jest przystosowywana do planów danej organizacji. Całkowicie pomija się bardzo szeroki wachlarz wyborów, wezwań, zaleceń, nakazów, które zgromadzone są w księgach Koranu. Wiele pojęć odnoszących się do dżihadu interpretuje się różnorako przez różne organizacje islamskie zależnie od ich własnych, ściśle określonych planów czy koncepcji. Można powiedzieć, że są wykorzystywane wybiórczo z całego katalogu celów, nakazów oraz wezwań, jakie znajdują się w Koranie² czy korpusie jurysprudencji zarówno sunnickiej, jak i szyickiej.

Koncentrując się głównie na zagadnieniu organizacji współczesnego terroryzmu, którego sztandarowym przykładem jest tzw. Państwo Islamskie, należy przybliżyć, chociażby w ograniczonym zakresie, sytuację w Syrii. Tam właśnie na bazie Al-Kaidy w roku 2003 powstało nowe ugrupowanie terrorystyczne. Do roku 2013 brakowało bliższych danych dotyczących jego aktywności, poza doniesieniami o walce przeciwko rządowi Bashara al Assada. Członkami tej organizacji byli islamscy fundamentaliści. Zbrojny konflikt w Syrii wybuchł 15 marca 2011 roku, pokazując zdecydowany opór społeczeństwa syryjskiego wobec reżimowych rządów al-Assada i jego partii Bass. Wojna domowa, bo tak należy ten konflikt nazwać, skoncentrowała w Syrii niemalże 80 narodowości, których przedstawiciele aktywnie walczyli z wojskami rządowymi³. Gros tamtejszych dżihadystów stanowili bojownicy spod znaku tzw. Państwa Islamskiego.

Państwo syryjskie zlokalizowane jest na terenie Lewantu, do którego zaliczane są jeszcze: Jordania, Liban, Izrael i Autonomia Palestyńska. Jest to tak ważny geostrategicznie rejon, że wszyscy uczestnicy konfliktu próbują uzyskać dominację. Również przywódcy tzw. Państwa Islamskiego zdają sobie sprawę, że panowanie nad tym obszarem to możliwość kontroli politycznej i militarnej na Bliskim Wschodzie, pozwalająca oddziaływać na politykę międzynarodową i dająca władzę nad światową populacją muzułmanów. Konflikt zbrojny w Syrii wpływał i nadal wpływa na cały region, po tym, jak dżihadysty przenieśli działania zbrojne na teren Iraku. Tam też ogłosili proklamację Państwa Islamskiego wzorowanego na dawnym typie państwa muzułmańskiego — kalifacie⁴.

Z terenu zajętego przez tzw. Państwo Islamskie wysyłane są materiały medialne (tworzone w Al-Hayat Media Center), których jedynym celem jest zastraszanie i wzbudzanie przerażenia wśród ludności państw, z którymi walczy PI, oraz nawoływanie do przystąpienia do Państwa Islamskiego i uczestnictwa w aktach terroru. Stąd też wysyłane są polecenia organizowania i dokonywania ataków terrorystycznych na terenie UE czy USA, a także werbowania kolejnych bojowników do walki pod sztandarem PI. Umocnieniu się tzw. Państwa Islamskiego niewątpliwie sprzyjała pasywna postawa Stanów Zjednoczonych wobec sytuacji

² S. Kosmyńska, *Od Boga do terroru. Rola religii w ideologii dżihadyzmu na przykładzie organizacji Al-Kaida*, Łódź 2012, s. 118–119.

³ J. Armbruster, *Arabska wiosna. Rewolucja w świecie islamskim*, tłum. R. Kędzierski, Wrocław 2012, s. 21.

⁴ *Spokojnie, to tylko kalifat*, <http://natemat.pl/108169,spokojnie-to-tylko-kalifat-przewodnik-po-islamskim-panstwie-ktore-dzihadysty-stworzyli-w-syrii-i-iraku> (dostęp: 14.03.2017).

w Syrii, brak zdecydowanej reakcji, chociażby w postaci prób wyeliminowania najważniejszych środków militarnych Assada, takich jak lotnictwo. Byłaby to nieskomplikowana operacja, pozwoliłaby natomiast na stworzenie bazy dla PI na terenie Syrii i przejęcie kontroli nad niektórymi z tamtejszych ugrupowań islamskich walczących przeciwko dyktaturze Assada⁵.

Działania brojne fundamentalistów spod znaku PI w latach 2013 i 2014 skoncentrowały się jednak na terenie Iraku, gdzie zajęte zostały miasta Mosul i Tikrit. Tam też proklamowano powstanie Państwa Islamskiego, wybierając na kalifa Abu Bakr Al-Baghdadię. Powołanie IS (Islamic State) i mianowanie nowego kalifa zainicjowało wiele niewyobrażalnych mordów i zbrodni ludobójstwa na zajętych terenach — eksterminacji poddana została głównie ludność Jazydów. Dochodziło i nadal dochodzi do porwań obywateli państw zachodnich, którzy w większości są mordowani, filmy z egzekucji zaś emitowane są na światowych portalach internetowych. Przedstawiciele IS wzywają muzułmanów na całym świecie do inicjowania aktów terrorystycznych, szczególnie na terenach Stanów Zjednoczonych i państw Unii Europejskiej. Można więc z całą pewnością uznać, że organizacja tzw. Państwa Islamskiego stała się ośrodkiem światowego terroryzmu islamskiego, z którego inicjowane są zamachy w państwach Unii Europejskiej, USA, Kanady i Australii⁶.

Teza o rozszerzaniu wpływów przez PI, czyli eksportowanie przemocy i terroryzmu na inne obszary świata, znajduje uzasadnienie w ekspansji dżihadystów z PI na teren Libii — w roku 2014 na wschodzie tego kraju zlokalizowano obozy szkoleniowe. W zdobytym stu pięćdziesiąt tysięcy mieszkańym mieście Derna fundamentaliści złożyli przysięgę wierności PI. Co ciekawe, późniejsze stanowisko władz libijskich, wyrażone w maju 2015 roku, wskazywało, że wielkie fale uchodźców przedostające się przez Morze Śródziemne na teren Włoch mogły dawać PI możliwość lokowania w tłumach migrantów swoich terrorystycznych emisariuszy, zadaniem których miałyby być inicjowanie zamachów na terenie państw UE⁷.

Terenem infiltracji terrorystów z PI stało się również pogranicze Pakistanu i Afganistanu. Wskutek ideologicznej agitacji dżihadystów z PI młodzi ludzie, będący dotychczas w szykach tamtejszych ugrupowań Al-Kaidy, zaczęli przechodzić do struktur organizacyjnych PI. Podobne placówki zakładane były także w Egipcie, Algierii, na Filipinach i w Indonezji⁸.

W podsumowaniu zagadnienia współczesnego terroryzmu podkreślić należy, że w coraz większym stopniu przybiera on postać globalną. Niestety, przejawia się najbardziej w sferze religijnej, przyjmując ekstremalną formę fanatycznego

⁵ B. Hall, *ISIS. Państwo Islamskie*, tłum. P. Wolak, Warszawa 2015, s. 63–64.

⁶ Islamiści, określając swoją organizację, nazywali ją Państwem Islamskim (Islamic State). Inna, wcześniejsza nazwa to Islamskie Państwo w Iraku i Lewancie (Islamic State of Iraq and the Levant); potem ISIS — Islamic State of Iraq and Sham; <http://www.tvp.info/17052918/kim-saczego-chca-i-jak-ich-powstrzymac-wszystko-co-wiemy-o-panstwie-islamskim> (dostęp: 14.03.2017).

⁷ B. Hall, *op. cit.*, s. 305.

⁸ *Ibidem*, s. 306–308.

fundamentalizmu islamskiego. Z całą pewnością możemy mówić o rozległej sieci terrorystycznej oplatającej cały świat. Wywiera ona ogromny wpływ zwłaszcza na sferę ogólnie pojętego bezpieczeństwa określonych społeczeństw, przede wszystkim w państwach UE, w USA, Kanadzie czy Australii. Powoduje także wzrost ekstremizmu w państwach islamskich, takich jak Indonezja, Libia czy Algieria.

3. Terroryzm determinantem spadku poczucia bezpieczeństwa współczesnych społeczeństw europejskich

Systemy bezpieczeństwa społecznego istniejące w poszczególnych państwach Unii Europejskiej charakteryzują się zbieżnymi kierunkami działań, jednak w niektórych aspektach wykazują zróżnicowanie. Zdecydowany wpływ na to mają wartości kulturowe, językowe czy religijne właściwe poszczególnym grupom etnicznym, które w coraz większej liczbie lokalizowane są na terenie państw UE. Związane jest to z olbrzymimi falami migracji z obszarów państw głównie o rodowodzie islamskim. Problematyka ta stanowi poważne wyzwanie dla rządów państw członkowskich, ale i dla decydentów UE, jako że wedle statystyk z 2016 roku na obszarze UE legalnie przebywa około 20 milionów osób pochodzących z państw trzecich⁹.

Wspólnymi elementami bezpieczeństwa społecznego są zazwyczaj podstawy egzystencji ekonomicznej i socjalnej, bezpieczeństwo osobiste, które staje się priorytetem w działaniach rządów państw UE z uwagi na narastającą ksenofobię oraz skrajny nacjonalizm, częstokroć przybierający wręcz postać faszyzmu. Coraz wyraźniej dawało się zaobserwować, że współczesne migracje, datowane od roku 2015, przybrały rozmiary wręcz katastrofalne, tak dla samych migrantów, jak i rządów państw, na teren których docierały. Co oczywiste, wywoływało to wzrost poczucia zagrożenia wśród rdzennych mieszkańców poszczególnych państw UE. W coraz większym stopniu ujawnia się sprzeciw zarówno obywateli UE, jak i rządów określonych państw wobec nieustającego strumienia migrantów. Przykładowo Węgry na 175 kilometrowej granicy postawiły mur jako zapórę przed kolejnymi falami migrantów. Również węgierskie społeczeństwo z coraz większą stanowczością wyraża swój sprzeciw wobec dyrektyw unijnych związanych z planowanym rozlokowaniem migrantów na terenie UE¹⁰.

Niezależnie jednak od spadku poczucia bezpieczeństwa społecznego w państwach UE, spowodowanego ogromną liczbą migrantów, w coraz większym stopniu zauważalne staje się poczucie zagrożenia ze strony terrorystów islamskich, o których obecności w falach migracyjnych przekonani są obywatele Unii

⁹ http://www.europarl.europa.eu/atyourservice/pl/displayFtu.html?ftuId=FTU_5.12.3.html (dostęp: 14.03.2017).

¹⁰ <http://www.pulshr.pl/praca-tymczasowa/orban-imigranci-to-zagrozenie-dla-europy-i-wegier,27597.html> (dostęp: 12.03.2017).

Europejskiej. To przekonanie wzmacniają jeszcze doniesienia o udaremnionych zamachach terrorystycznych, których sprawcami mieli być powiązani z Państwem Islamskim migranci, a nawet — co najgorsze — muzułmańscy obywatele państw UE. Powoduje to narastanie strachu ujawniającego się w społecznych reakcjach i odrzucaniu migrantów jako zagrożenia terrorystycznego, co znajduje swoje uzasadnienie w zamachach terrorystycznych na terenie państw Europy Zachodniej. W celu zobrazowania tej kwestii można przywołać serię zamachów we Francji:

1. W dniu 7 stycznia 2015 roku dokonano zamachu na redakcję satyrycznego pisma „Charlie Hebdo” w Paryżu, gdzie sprawcy zastrzelili 12 osób.

2. 13 listopada tego samego roku — kolejne zamachy w Paryżu i Saint-Denis. Sprawcy spowodowali kilka eksplozji i zaatakowali zgromadzonych na koncercie w teatrze Bataclan, gdzie zastrzelili 87 osób. W sumie w tych zamachach zginęło 137 osób, a około 300 zostało rannych. Napastnik i główny inicjator zamachu został zlokalizowany i zatrzymany w Belgii.

3. 15 lipca 2016 roku w Nicei w trakcie obchodów Dnia Bastylli ciężarówka wjechała w tłum ludzi. W tym zamachu zginęły 84 osoby.

To przykład tylko trzech zamachów, jakie miały miejsce na terenie Francji. Łącznie w roku 2016 odnotowano tam 14 aktów terrorystycznych, których sprawcami byli fundamentaliści islamscy. Następstwem tej sytuacji, wobec zagrożenia terroryzmem oraz spadku poczucia bezpieczeństwa Francuzów, było wprowadzenie stanu wyjątkowego, który nadal obowiązuje¹¹.

Kolejne zamachy — w Brukseli czy atak terrorystyczny na restaurację w Ansbach w Bawarii — wywołały dalszy wzrost zagrożenia zamachami w Europie. Niezależnie od aktów terroryzmu dochodzi do innych zdarzeń, w których faktycznie mają udział migranci. Na terenie Kolonii w Niemczech masowo dopuszczali się oni ataków o podłożu seksualnym na kobiety. W sylwestrową noc 2015/2016 odnotowano kilkaset przypadków takiego zachowania. Scenariusz był podobny: grupa arabskich migrantów otaczała samotne kobiety, następnie obmacywała je i okradała z pieniędzy czy telefonów komórkowych. Wśród kobiet zapanowała wręcz psychoza. Była ona skutkiem agresji, ale także braku skutecznej reakcji policji i w efekcie bezkarności migrantów. Charakter napaści i ich częstotliwość zaszokowały, wzburzyły i zmieniły stosunek do migrantów na wręcz wrogi, nawet ze strony Niemców, którzy do tej pory nastawieni byli przyjaźnie. Stopniowo jednak poziom poczucia bezpieczeństwa społeczności spadał i nadal jest na niskim poziomie¹².

Charakterystyczne jest zatem to, że w większości państw UE obywatele czują się zagrożeni przez islamskich migrantów. Głównym powodem tego stanu rzeczy jest obawa przed potencjalnymi zamachami terrorystycznymi. To z kolei

¹¹ <http://www.newsweek.pl/swiat/zamach-w-nicei-zamachy-terrorystyczne-w-europie-w-latach-2015-i-2016,artykuly,382505,1.html> (dostęp: 10.03.2017).

¹² <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiate,2/niemieckie-media-ataki-imigrantow-na-kobiety-w-kolonii-i-hamburgu,608198.html> (dostęp: 12.03.2017).

determinowane jest przez dalszą destabilizację sytuacji w Syrii i na Bliskim Wschodzie, działalność Państwa Islamskiego, jak również diametralną zmianę, jaka nastąpiła w Turcji — państwie, które dotychczas tworzyło największe ośrodki dla migrantów przedostających się następnie do UE.

4. Wzrost populizmu i nacjonalizmu w państwach europejskich jako odpowiedź społeczeństwa na ekspansję terroryzmu w Europie

Konsekwencją narastającej przemocy ze strony migrantów muzułmańskich wobec czy to mieszkańców UE, czy też struktur państw UE jest dynamiczny wzrost podziałów w społeczeństwach Unii. Coraz wyraźniej zaczyna odradzać się faszyzujący nacjonalizm. Obawy o islamizację Europy, oczywiście w perspektywie długofalowej, wydają się uzasadnione. Naukowcy zgłębiający problematykę migracji i asymilacji środowisk islamskich w kulturze zachodniej stwierdzają jednogłośnie, że w społecznościach państw zachodnich następuje wzajemne odrzucenie. Z jednej strony, dla znacznej części migrantów nie do przyjęcia są wartości Zachodu, co jest wynikiem różnic kulturowych, językowych czy wręcz religijnych, z drugiej strony zaś rodzimi mieszkańcy państw Europy coraz częściej odrzucają migrantów, zwłaszcza islamskich, ze względu na poczucie zagrożenia z ich strony, zwłaszcza atakami terrorystycznymi¹³.

Nieustająca indoktrynacja islamskich duchownych wśród młodych muzułmanów — wykształconych już w kulturze zachodniej — znajduje coraz większy odzew. Młodzi muzułmanie odrzucający nabyte wartości zachodniej kultury stają się łatwym celem dla werbowników spod znaku tzw. Państwa Islamskiego. Stąd też częste przypadki aktów terroryzmu, w których biorą udział tacy młodzi i wykształceni w systemie zachodnim muzułmanie. Tak było np. w przypadku zamachu w Londynie: czterech młodych muzułmanów wychowanych i mieszkających w tym mieście dokonało zamachów samobójczych w pociągu metra i w autobusie miejskim. Zginęły 52 osoby, a kilkaset odniosło obrażenia¹⁴.

Tak więc, z jednej strony, widzimy zaostrzający się ekstremizm islamski na obszarze państw UE, z drugiej zaś, w kontreakcji, obserwować można narastające w niektórych państwach unijnych ruchy nacjonalistyczne. Szczególny niepokój budzi nacjonalizm odradzający się w Niemczech, gdzie działa około 160 organizacji o profilu skrajnie prawicowym i neonazistowskim. Najwięcej członków liczy partia NPD, która powstała z połączenia Unii Ludowej i Narodowodemokratycznej

¹³ https://pl.sputniknews.com/polish.ruvr.ru/2013_05_31/Europa-przechodzi-probe-islam (dostęp: 20.04.2017).

¹⁴ <http://wiadomosci.wp.pl/gid,14737798,kat,1356,title,Zamachy-wLondynie,galeria.html?icaid=11758c> (dostęp: 20.04.2017).

Partii Niemiec. Chociaż udział jej członków w parlamencie nie jest znaczący, to jednak w wyborach w roku 2010 uzyskała wysokie poparcie w Saksonii, Badenii-Wirtembergii, Nadrenii-Palatynacie, Meklemburgii-Pomorzu Przednim oraz w Kraju Saary, łącznie zdobywając około 100 mandatów. Bardzo niebezpieczne jest to, że NPD nawiązuje w swoich hasłach do tych, które głosiła III Rzesza, m.in. „Niemcy są większe niż RFN!” lub „Żądamy zwrotu Pomorza, Prus Zachodnich, Prus Wschodnich i Śląska”¹⁵.

Kolejny nawrót nacjonalizmu, a nawet zagrożenie faszyzmem pojawiło się w Austrii, gdzie w I turze wyborów prezydenckich z 2016 roku zwycięstwo odniósł skrajny nacjonalista Norbert Hoffer, zdobywając 35% głosów. Obawa, że może wygrać wybory, była ogromna. Byłby to pierwszy taki przypadek w UE. W istocie Hoffer kojarzony był z organizacjami faszystującymi — zaciekle przeciwnik migrantów islamskich, chętnie zastosowałby wobec nich deportację. Opowiadał się też za wyjściem Austrii z UE. W II turze jednak przegrał, a Unia odetchnęła z ulgą¹⁶.

Następne zagrożenie skrajnym nacjonalizmem zmaterializowało się w walce wyborczej w 2017 roku w Holandii, gdzie jednak antyemigracyjna Partia Wolności pod przywództwem Geerta Wildersa ostatecznie przegrała batalię o zwycięstwo. Odniosła je Partia Ludowa na rzecz Wolności i Demokracji. Jednakże przed wyborami istniało ogromne zagrożenie, że zwycięzcami mogą zostać skrajni nacjonałiści. Partia ta od roku 2015 nieustannie prowadziła w sondażach, aż do miesiąca poprzedzającego wybory w 2017 roku¹⁷.

Wreszcie słowo należy się też nacjonalizmowi w Republice Francuskiej — jego przedstawiciele twierdzą, że demokracja ma się coraz lepiej, a to za sprawą skrajnej, faszystującej partii Front Narodowy Marine Le Pen. Partia ta w wyścigu do fotela prezydenckiego ostatecznie przegrała z kandydatem socjalliberałów, Emanuelem Macronem. Jednakże Front Narodowy odniósł największy sukces w swojej historii, uzyskując ponad 33% poparcia, co przed czerwcowymi wyborami do parlamentu sytuowało tę partię niezwykle wysoko w możliwym scenariuszu walki o miejsca w parlamencie. Wskazywało to na duże niebezpieczeństwo dojścia do władzy we Francji skrajnych, faszystujących nacjonalistów, którzy przejawiają nieskrywaną sympatię dla ośrodka władzy na Kremlu. Tak się jednak nie stało.

Można więc zauważyć, że społeczeństwa państw UE w odpowiedzi na migrację i narastający terroryzm islamski tworzą struktury nacjonalistyczne. Chcą one sięgnąć po władzę po to, by zlikwidować migracje, deportując środowiska

¹⁵ <http://www.stosunki.pl/?q=content/powr%C3%B3t-nacjonalizmu-w-europie-przyk%C5%82ad-niemiecki> (dostęp: 20.04.2017).

¹⁶ <http://natemat.pl/178963,lagodny-jak-baranek-czyli-jak-skrajny-nacjonalista-siega-po-wladze-w-austrii-kim-jest-norbert-hofer#> (dostęp: 20.04.2017).

¹⁷ <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/prasa-i-politycy-komentuja-wyniki-wyborow-w-holandii/1nzelvw> (dostęp: 20.04.2017).

muzułmańskie, jak również po to, by podjąć działania mające na celu likwidację Unii Europejskiej i odbudowanie państw narodowych. Niestety, należy ze smutkiem skonstatować, że zjawisko populizmu i skrajnego nacjonalizmu jest obecne również w Polsce.

5. Zakończenie

Reakcje społeczności państw Unii Europejskiej na zmiany w obrębie wspólnoty są niezwykle dynamiczne. Rozpoczęty w roku 2015, a trwający do dzisiaj proces migracji z obszarów Bliskiego Wschodu objętych działaniami zbrojnymi (Syria) na teren UE doprowadził wręcz do kryzysu politycznego w państwach Unii. Polityka otwartych drzwi kanclerz Niemiec, Angeli Merkel, miała ogromny wpływ na zawirowania w polityce unijnej. Część państw — pomimo ustaleń przywódców na szczycie poświęconym tej problematyce — odmówiła udziału w relokacji migrantów na swoim terenie. W znaczący sposób uległo także obniżeniu poczucie bezpieczeństwa unijnych obywateli, którzy narażeni zostali na powtarzające się akty terrorystyczne dokonywane przez fundamentalistów islamskich, w tym wywodzących się z kręgów migracyjnych. Problem migracji skonsolidował skrajne, nacjonalistyczne środowiska, które w większości są organizacjami faszystującymi. Ich program zakłada likwidację Unii Europejskiej, stworzenie silnych państw narodowych, likwidację strefy euro i oczywiście rozprawienie się z problemem migracji muzułmanów do Europy. Prawicowi ekstremiści atakowali migrantów, a nawet ośrodki dla nich zbudowane; często dochodziło do podpażeń. Trzeba stwierdzić, że zasadniczo skrajne ugrupowania prawicowe się radykalizują. Wyraźnie widać ich dążenia do objęcia władzy w takich państwach, jak Holandia, Austria czy ostatnio we Francji. Od populizmu i nacjonalizmu niestety nie są wolne kraje Europy Środkowo-Wschodniej, jak chociażby Węgry czy Polska. Można odnieść wrażenie, że w Europie ujawniły się siły chcące reaktywować mroczne czasy, w których problem społeczny stanowiło, czy ludzie określonej narodowości — stygmatyzowani z powodu pochodzenia — mogą bezpiecznie wyjść na ulice miast europejskich.

Odczuwalny spadek poczucia bezpieczeństwa społecznego w państwach członkowskich UE w latach 2014–2016 niewątpliwie jest pochodną ogromnych fal migracyjnych, przybywających głównie z rejonu Bliskiego Wschodu, zwłaszcza z Syrii, gdzie od 2011 roku trwa wyniszczająca wojna domowa, ale także z Afganistanu czy państw Afryki. Systematycznie wzrastająca liczba ataków terrorystycznych — od pamiętnego 11 września 2001 roku w Stanach Zjednoczonych, przez zamach w 2004 roku na kolej w Hiszpanii, zamach w 2007 roku w Londynie czy wreszcie ostatnie zamachy w Paryżu i Belgii — stale obniża poziom bezpieczeństwa społecznego w państwach Unii. Dantejskie sceny, jakie towarzyszą ruchowi migracyjnemu drogami morskimi, podczas których straciło

już życie tysięcy migrantów, w tym dzieci, są dodatkowym, psychologicznym obciążeniem dla społeczności europejskiej. Podejmowane przez przywódców Unii Europejskiej działania z trudem przebijają się przez ścianę obojętności poszczególnych społeczeństw unijnych, które odmawiają przyjmowania nawet symbolicznych liczebnie grup uchodźców. Taka postawa spowodowana jest wzrostem nastrojów nacjonalistycznych. Skutkiem tych nastrojów zaś jest rosnąca liczba napaści na miejsca przebywania uchodźców — dochodzi do pobić i grabieży. W Bułgarii normą wręcz stały się ataki na uchodźców; brali w nich udział nawet policjanci. Kolejne akty terroru w miastach państw unijnych powodują stałe pogłębianie się poczucia zagrożenia wśród obywateli UE. Włączenie się Rosji w wojnę domową w Syrii poskutkowało kolejnymi falami uchodźców. Prezydent Putin w kontekście wzmożonego ruchu migracyjnego zapewne chciał wpłynąć na Unię Europejską, aby potraktowała ten problem jako priorytet, ignorując jego agresywne działania na Ukrainie i Krymie. Miał nadzieję, że jego rzekome bombardowania islamistów spowodują cofnięcie sankcji wobec Rosji. Ten element dodatkowo przyczynia się do spadku poczucia bezpieczeństwa społecznego państw UE, zwłaszcza państw bałtyckich, a także Polski i państw skandynawskich. W stosunku do tych ostatnich czołowi politycy Rosji oficjalnie kierują groźby o inwazji, jeśli przyłączyłyby się one do struktur NATO.

Kończąc rozważania nad aktualną sytuacją bezpieczeństwa społecznego państw Unii, należy uznać, że niepodważalna wręcz staje się teza, iż największym współczesnym zagrożeniem dla społeczeństw UE jest zagrożenie ze strony terrorystów islamskich.

Bibliografia

- Gierszewski J., *Ekspansja Al-Kaidy po 11 września 2001 roku*, [w:] *Ewolucja terroryzmu na przełomie XX i XXI wieku*, red. M.J. Malinowski, R. Ożarowski, W. Grabowski, Gdańsk 2009.
- Hall B., *ISIS. Państwo Islamskie*, tłum. P. Wolak, Warszawa 2015.
- <http://natemat.pl/178963,jagodny-jak-baranek-czyli-jak-skrainy-nacjonalista-siega-po-wladze-w-austrii-kim-jest-norbert-hofer#>.
- https://pl.sputniknews.com/polish.ruvr.ru/2013_05_31/Europa-przechodzi-probe-islam.
- <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/prasa-i-politycy-komentuja-wyniki-wyborow-w-holandii/1nzclvw>.
- <http://wiadomosci.wp.pl/gid,14737798,kat,1356,title,Zamachy-wLondynie.galeria.html?tid=11758c>.
- <http://www.newsweek.pl/swiat/zamach-w-nicei-zamachy-terrorystyczne-w-europie-w-latach-2015-i-2016,artykuly,382505,1.html>.
- <http://www.pulshr.pl/praca-tymczasowa/orban-imigranci-to-zagrozenie-dla-europy-i-wegier,27597.html>.
- <http://www.stosunki.pl/?q=content/powr%C3%B3t-nacjonalizmu-w-europie-przyk%C5%82ad-niemiecki>.
- <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiate,2/niemieckie-media-ataki-imigrantow-na-kobiety-w-kolonii-i-hamburgu,608198.html>.

<http://www.tvp.info/17052918/kim-sa-czego-chca-i-jak-ich-powstrzymac-wszystko-co-wiemy-o-panstwie-islamskim>.
Kosmyńska S., *Od Boga do terroru. Rola religii w ideologii dżihadyzmu na przykładzie organizacji Al-Kaida*, Łódź 2012.
Spokojnie, to tylko kalifat, <http://natemat.pl/108169,spokojnie-to-tylko-kalifat-przewodnik-po-islamskim-panstwie-ktore-dzihadysty-stworzyli-w-syrii-i-iraku>.

SOCIETY OF THE 21ST CENTURY AGAINST THE THREAT OF ISLAMIC TERRORISM

Summary

The subject matter includes the issue of transformation in the consciousness of the societies of European Union countries, but also communities in other areas of the world, perception of the phenomenon of migration to the territories of native countries, mainly in the European Union. The period of rapid socio-political changes in Islamic states, as well as the outbreak of civil war in 2011 in Syria, was the largest stimulator of migration movements from the Middle East, especially those covered by military operations in Europe. Hundreds of thousands of migrants continued to reach EU countries. Germany widely opened the door of its state and accepted the largest number of migrants. Some countries, such as Poland or Hungary, refused to accept migrants from countries with an Islamic origin. Migration on such a mass scale caused many social problems. The perceived sense of security of the community has deteriorated considerably in the EU countries where the most migrants came. The decline in the sense of security included areas not only of safety for life and health, but also concerns about reducing the level of social status or increasing unemployment. However, the biggest threat to the community of the EU countries, and many other countries in the world was a huge increase in terrorist attacks, where the attackers came from orthodox Islamist groups. It should be added that the majority of migrants were Muslims. Another phenomenon also affecting the reduction of the level of perceptible security of European societies was the reactivation of political groups that in their ideologies presented the slogans of populism, nationalism, racism, or even fascism. There has been a clear polarization of Western societies, where until now they were a refuge of democracy, tolerance and values for which they fought for years. Undoubtedly, the politics of Erdogan, the president of Turkey, and the president of Russia, Putin, also influenced the state of security of societies, and tried to influence EU decisions with their actions. Russia, let the annexation of Crimea and activities in Ukraine be left in peace, and Turkey, to force the EU to accelerate the admission of this country to the EU. Also calling up the so-called Islamic state posed a huge threat to the security of the communities of European Union countries with attacks inspired by this terrorist group.

Keywords: terrorism, terrorist attack, perusal, Koran, migration, security, populism, nationalism

Kamila Kasperska-Kurzawa
kamilakasperska@onet.pl